



XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku zakończone

XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku dobiegły końca. W sobotę zakończyły się zawody w biegach narciarskich, konkurencjach alpejskich, łyżwiarstwie szybkim, hokeju na lodzie oraz bobslejach. W niedzielę konkurs skoków na Dużej Skoczni Bergisel oraz występy pokazowe łyżwiarzy figurowych w hali olimpijskiej, zamknęły XII Zimową Olimpiadę.

Program zawodów sobotnich był bardzo bogaty. W Axamer Lizum wielki triumf święcił zjazdowy włoscy. W slalomie specjalnym złoty medal wywalczył Piero Gorsi, a drugie miejsce zajął jego rodak Gustavo Thoeni. Jeden z kandydatów do złotego medalu, utalentowany narciarz szwedzki Ingemar Stenmark nie ukończył konkurencji. Jego los podzielił także Austriak Hans Hintersee. W Seefeld odbył się maraton narciarski — bieg na 50 km. Tą piękną i trudną konkurencję wygrał Norweg Ivar Formo, wyprzedzając zawodnika NRD Gerta Dietmara Klausego. Wszyscy Polacy wycofali się z tego biegu.

Ekipa Niemieckiej Republiki Demokratycznej powiększyła swój bogaty dorobek medali, ponieważ w przedostatnim dniu Olimpiady załoga NRD wywalczyła pierwsze miejsce w czwórkach bobslejowych.

Swoją wielką dzień święcili Holendrzy. W wyścigu łyżwiarskim na 10.000 m zwyciężył Piet Kleine (Holandia), ustanawiając mimo trudnych warunków atmosferycznych nowy rekord olimpijski 14.50,59. Brązowym medalistą

W „Business Week”

Krytyczna ocena wymiany handlowej USA

Amerkański tygodnik „Business Week” opublikował w ostatnim numerze obszerny materiał, poświęcony zagadnieniom stosunków handlowych między Wschodem a Zachodem, w szczególności stosunkom amerykańsko-radzieckim. Pismo stwierdza, że coraz więcej przedstawicieli amerykańskich kół przemysłowych i finansowych krytycznie ocenia obowiązujące w USA ograniczenia w udzielaniu kredytu ZSRR i innym krajom socjalistycznym. Ograniczenia te spowodowały, że — jak pisze tygodnik — „ogromna część korzyści ekonomicznych dostała się w ręce Europy zachodniej i Japonii”. Wymiana handlowa z krajami socjalistycznymi korzystnie wpłynęła na eksport, stan zatrudnienia i równowagę bilansu płatniczego tych krajów. Natomiast dyskryminacja w handlu, stosowana przez ustawodawstwo amerykańskie wobec państw socjalistycznych, naraża na szwank interesy ekonomiczne USA. Na przykład w ubiegłym roku eksport amerykański do ZSRR był 10-krotnie niższy od łącznego eksportu 11 państw zachodnioeuropejskich, Japonii i Kanady. (PAP)

Na każdym stanowisku

Rytmiczność pracy decyduje o realizacji planów

Styczeń i pierwsza dekada lutego — to okres niełatwy dla gospodarki. Nie tylko dlatego, że od początku roku trzeba wykonywać zwiększone plany, ale i dlatego, że nie sprzyjają nam warunki atmosferyczne. Najpierw znaczne opady śniegu, później ostry, trzymający przez wiele dni mróz — wymagały o wiele większego niż zazwyczaj wysiłku dziesiątków tysięcy ludzi, zwłaszcza tych, którzy pracują pod gołym niebem, albo są najbardziej narażeni na kaprysy pogody.

Dotyczy to więc m. in. górników kopalń odkrywkowych, pracowników energetyki, transportu. Każde natomiat zakłócenie w ich pracy powoduje z kolei duże kłopoty w licznych innych działach gospodarki. Brakuje na czas surowców i materiałów, paliw, następują niespodziewane przerwy w dostawach prądu, itp. Mimo to zadania muszą być realizowane, produkcja

nie może spaść, rytmiczność należy utrzymać.

Jak wiadomo, rezultaty stycznia — dzięki skutecznemu przezwyciężeniu trudności — są na ogół pomyślne. Również dane za I dekadę lutego, jakie napływają z różnych przedsiębiorstw i zjednoczeń, świadczą o konsekwentnym działaniu na rzecz sprawnej, efektywnej pracy. Wyraża się to w znacznym wzroście produkcji i wydajności, w zwiększonych dostawach towarów rynkowych, w innowacjach technicznych i technologicznych.

Jednak spora liczba, bo 96 zakładów, nie uporała się w 100 procentach z zadaniami ubiegłego miesiąca. Niedobór ich produkcji w stosunku do planu wynosi ponad 700 mln zł. A to liczy się już w ogólnych bilansach, zwłaszcza jeśli idzie o wyroby przeznaczone na zaopatrzenie ludności. Dodajmy, że przed rokiem było takich fabryk 54, z zaległościami produkcyjnymi przeszło 400 mln zł. Oczywiście tegoroczne plany są wyższe niż w styczniu 1975, ale przecież równocześnie poprawiło się wyposażenie przedsiębiorstw, wzrosły kwalifikacje zatrudnionych itp. I choć trzeba pozostawić margines na perturbacje z transportem surowców i materiałów, co mogło się odbić na rytmiczności pracy, to przecież nie tłumaczy to w pełni znacznych za-

Sprawdzamy spisy wyborców

W pierwszym dniu duża frekwencja

15 bm. w całym kraju wyłożone zostały spisy wyborców do publicznego wglądu. Wiele osób odwiedziło w niedzielę lokale Obwodowych Komisji Wyborczych w miastach i wsiach, sprawdzając prawidłowość spisów, które będą podstawą oddania głosu w wyborach do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych 21 marca br.

Zgodnie z ordynacją wyborczą — spisy będą wyłożone co najmniej przez 15 dni, po 5 godzin dziennie, w porze dostępnej dla pracujących.

PAP

Gen. O. Obasanjo prezydentem Nigerii

Normalizacja sytuacji po nieudanym przewrocie

Sytuacja w stolicy Nigerii, Lagos, i innych miastach tego kraju wraca do normy, po nieudanej próbie zamachu stanu, podjętej przez grupę oficerów, którzy nazywali siebie „młodymi rewolucjonistami”.

Federalne władze Nigerii poinformowały, że siły zbrojne i policja, które pozostały wierne rządowi federalnemu w pełni kontrolują sytuację w kraju. Mimo to nadal pozostają zamknięte granice Nigerii, porty morskie i lotniska; obowiązuje godzina policyjna.

W Lagos odbyło się posiedzenie Najwyższej Rady Wojskowej Nigerii i rządu nigerijskiego po którym opublikowano komunikat stwierdzający, że dotychczasowy szef państwa, generał Murtala Mohammed został zabity w piątek w czasie próby zamachu stanu.

W czasie posiedzenia władz federalnych mianowano nowym szefem państwa generała Olusegun Obasanjo. Ogłoszono jednocześnie tygodniową żałobę po Mohammedzie.

Agencja Reutersa pisze, że zdaniem obserwatorów politycznych pod kierownictwem nowego szefa państwa nie nastąpią żadne większe zmiany ani w polityce wewnętrznej, ani zagranicznej Nigerii.

General Olusegun Obasanjo pełnił dotychczas obowiązki szefa sztabu generalnego nigeryjskich sił zbrojnych. Ma on 38 lat. Jest pierwszym przedsta-

wicielem plemienia Joruba, który został głową państwa nigerijskiego. Zdaniem obserwatorów objęcie przez generała Obasanjo urzędu prezydenta może przyczynić się do zwyciężenia wielu problemów plemiennych i etnicznych, które dotychczas były przyczyną licznych konfliktów wewnętrznych w Nigerii. (PAP)

A. Gromyko o konflikcie bliskowschodnim

Minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ list w sprawie uregulowania problemu bliskowschodniego. Czytamy w nim m. in., że jedynym rokującym nadzieję sposobem osiągnięcia zgodności poglądów w sprawie rozwiązania konfliktu jest wznowienie konferencji genewskiej — między narodowego forum powołanego specjalnie w tym celu. Rząd radziecki uważa, — pisze min. Gromyko — że rządy, które blokują zwołanie konferencji genewskiej, biorą na siebie odpowiedzialność za następstwa takiej polityki. (PAP)

Gwatemala

18 851 ofiar trzęsienia ziemi

Według ostatnich komunikatów, liczba ofiar śmiertelnych trzęsienia ziemi w Gwatemali wynosi 18 851. Dotyczy ona jedynie ofiar pochowanych przez służby miejskie i nie obejmuje osób zmarłych, pożrebianych przez rodziny oraz znajdujących się jeszcze w ruinach zawałonych domów. Z powodu ogromnych zniszczeń ekipy ratunkowe nie są w stanie wydobyć wszystkich zabitych. Obserwatorzy Gwatemali przypuszczają, że kilka tysięcy osób nie zostanie nigdy odnalezionych. W wielu rejonach zrezygnowano z poszukiwań i do wyrównywania pokrywanych ruinami terenów skierowano buldożery.

Sytuacja sanitarna w Gwatemali uległa znacznej poprawie. Rzecznik ministerstwa zdrowia oświadczył, że zdołano opanować epidemię tyfusu, dyfterytu i innych chorób zakaźnych. Ministerstwo szkolnictwa zaleciło młodzieży wznowić naukę w poniedziałek, jednakże będzie to trudne, ponieważ większość budynków szkolnych w 11 z 22 departamentów zostało zniszczonych bądź poważnie uszkodzonych. (PAP)

Oświadczenie W. Brandta:

CDU/CSU zagraża polityce pokoju

Przewodniczący SPD, Willy Brandt oświadczył w niedzielę w przemówieniu do funkcjonariuszy socjaldemokratycznych w Hannoverze, iż w wypadku odrzucenia przez Unię Chrześcijańską - Demokratyczną w Bundesradzie umów z Polską, RFN musi się liczyć z poważnymi niebezpieczeństwami również w stosunkach z zachodnimi sąsiadami i sojusznikami. Należy się obawiać — powiedział Willy Brandt — iż w takim wypadku rozpoczęta w roku 1969 przez ówczesny rząd RFN polityka pokoju i porozumienia zostanie zagrożona. W samej RFN doszłoby wówczas bez wątpienia do niesłychanie ostrej publicznej kontrowersji.

Przewodniczący SPD uważa, iż w bliskiej przyszłości okaże się, czy CDU/CSU zdolna jest do prowadzenia odpowiedzialnej polityki w Bundesradzie. Na leży pamiętać, że nie tylko państwo jako całość zdane jest na współpracę z krajami federalnymi, ale także kraje federalne zdane są na współpracę z państwem. (PAP)

Tekst ustawy o zmianie Konstytucji PRL

W Dzienniku Ustaw nr 5 z 14 bm. opublikowany został tekst ustawy o zmianie Konstytucji PRL.

Jednolity tekst Konstytucji PRL — łącznie z wprowadzonymi zmianami — ogłosił przewodniczący Rady Państwa w Dzienniku Ustaw. Przewiduje się, że nastąpi to w najbliższych dniach. (PAP)

Wojewódzkie konferencje ZMS i ZSMW

Młodzi z całej Wielkopolski za integracją ruchu młodzieżowego

Organizacje wchodzące w skład Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej — ZMS i ZSMW, odbywają zjazdy i konferencje sprawozdawczo-wyborcze. W Wielkopolsce takie konferencje odbyły się wcześniej w Koninie. W minioną sobotę natomiast obradowała młodzież ZMS i ZSMW w Lesznie, Pile i Poznaniu.

W sobotę w Lesznie obradowały wspólnie: Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza ZMS i Wojewódzki Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy ZSMW. 190 delegatów obu tych organizacji młodzieżowych oceniło działalność ZMS i ZSMW na terenie województwa leszczyńskiego w okresie minionych 8 miesięcy. Wybrano nowe władze Zarządów Wojewódzkich; przewodniczącym ZW ZMS został Jerzy Pietruła, a ZW ZSMW — Andrzej Strzelczyk. Wybrano także delegatów na Kongres Młodzieży Polskiej, który odbędzie się w kwietniu w Warszawie.

W uchwale, jaką podjęto na zakończenie konferencji, za najważniejsze w dalszym działaniu uznano m. in. kształtowanie wśród młodzieży przekonania o niezbędności ustawicznego doskonalenia wiedzy ogólnej i zawodowej — rzetelną pracę i naukę jest miarą naszego patriotyzmu, decyduje o tempie rozwoju nowoczesnej Polski — stwierdzono w uchwale.

Obradom konferencji przysłuchiwali się zaproszeni goście: sekretarz KW PZPR w Lesznie — Jan Janas, wojewoda leszczyński — Eugeniusz Pacia oraz sekretarz Rady Głównej FSZMP — Mieczysław Olbrach.

Kilkudziesięciu działaczy ZMS i ZSMW otrzymało złote, srebrne i brązowe Odznaki im. Janka Krasickiego. (tt)

☆

W sobotę w auli Liceum Ogólnokształcącego w Pile zebrali się przedstawiciele młodzieży woj. pilskiego zrzeszonej w kołach ZMS i ZSMW, aby na wspólnym posiedzeniu dokonać oceny dotychczasowej pracy i wytyczyć program działania w nadchodzących latach. W wielu wystąpieniach dawało wyraz przekonaniu, że od sposobu reprezentowania interesów młodzieży zależy autorytet organizacji wśród młodego pokolenia oraz skutecz-

ność ideowo-politycznego oddziaływania.

Właśnie dlatego w dotychczasowej działalności starano się włączyć młodych ludzi do współgospodarzenia w zakładach pracy, wsiach i szkołach, wykazywano troskę o podno-

Dokończenie na str. 2

Aprobata reform w Libanie

Prezydent Libanu, Sulejman Farandzija wygłosił w sobotę wieczorem 20-minutowe przemówienie radiowo-telewizyjne do narodu. Przedstawił w nim szczegóły 17-punktowego postępowego programu reform społeczno-politycznych w tym kraju. Jest on wynikiem osiągniętego przy pomocy Syrii porozumienia między stronami walczącymi w Libanie i daje większe uprawnienia lewicy muzułmańskiej, a ogranicza wpływ prawicowej falangi.

Reformy mają położyć wreszcie kres trwającej wiele miesięcy wojnie domowej w Libanie i utrwalić ostatnie tym razem przestrzegane przez obie strony — porozumienie rozejmowe.

Jednym z głównych elementów reformy jest ustalenie równego podziału mandatów w parlamencie libańskim między dwa ugrupowania religijne: muzułmanów i chrześcijan. W dotychczasowym parlamencie chrześcijanie dysponowali większością mandatów. Ponadto mają być przeprowadzone wybory premiera (dotychczas był on mianowany przez prezydenta). Przewiduje się także większą decentralizację władzy administracyjnej, utworzenie trybunału konstytucyjnego i wzmocnienie armii.

Przemówienie prezydenta zostało przyjęte z aprobatą zarówno przez ludność muzułmańską, jak i chrześcijańską. PAP

Na społecznym posterunku

Wywiad z komendantem głównym MO — gen. bryg. Marianem Janickim

Jubileusz 30-lecia ofiarnej i zaangażowanej służby społecznej obchodzi 21 m. Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej. O tradycjach tej zasłużonej organizacji i realizowanych przez członków ORMO zadaniach mówi komendant główny Milicji Obywatelskiej — gen. bryg. Marian Janicki w wywiadzie, udzielonym Polskiej Agencji Prasowej.

— Mówiąc o osiągnięciach ORMO — powiedział gen. M. Janicki — nie sposób nie wrócić myślą do historycznych dni, w których rodziła się idea ludowa. To właśnie wówczas, na apel PPR, powstały samorządne grupy samoobrony, składające się z najbar dziej ofiarnych robotników, chłopów, inteligencji. Ludzie ci strzegli nie tylko swoich z kładów pracy, wsi i zagrod. Było to — rozważając problem w kategoriach politycznych — coś znacznie więcej. Z jednej strony bowiem, nowa władza ludowa nie wahała się uzbroić tysięcy prostych ludzi, z drugiej zaś — ludzie ci za obro nę nowego ładu społecznego gotowi byli płacić życiem. ORMO wyrosła więc z najisto tniejszych potrzeb tamtego okre su.

Powołanie tej organizacji uchwałą Rady Ministrów z 21 lutego 1946 r. sankcjonowało niejako istniejący już stan faktyczny. Obserwowaliśmy później dynamiczny rozwój ORMO i aktywny jej udział we wszystkich, dziś już histo rycznych wydarzeniach, decydujących o przyszłym kształcie odrodzonej Polski.

Sprawą ważną była w tam tych latach codzienna walka z reakcją i często podszywa ją cym się pod różne „ideologie” pospolitym bandytyzmem. Wal kę tę prowadziły organa bez pośrednictwa publicznego, jedno stki MO, oddziały Wojska Polskiego i KBW. Udział członków ORMO w tych zma ganiach świadczył dobitnie po czyżej stronie opowiada się większość społeczeństwa. W walce tej nie obyło się bez ofiar. Swoje oddanie władzy ludowej i sprawie demokra cji przysłał życiem wielu członków ORMO. O tych po ległych nie możemy nigdy za pomnieć.

W miarę stabilizacji nasze go życia politycznego i społecz nego zmienia się rola i for my działania ORMO. Jakże na nowym etapie zadania realizo wali jej członkowie?

— W 1955 r. nowe dla ORMO-ów zadania sformu łowane zostały w statucie orga nizacji; na czoło wysunęła się działalność profilaktyczno wychowawcza. ORMO stała się organizacją z wybieralnymi komendantami. Ważnymi aktami były uchwalona w czerwcu 1967 r. ustawa o ORMO oraz w 1973 — nada nie nowego statutu tej organi zacji.

Organizację ORMO i nadzór nad nią powierzono tereno wym organom administracji. Działalnością jednostek ORMO kierują społeczne komitety, a wykonawstwem zadań — wo jewódzcy, miejscy, dzielnicowi i gminni komendanci ORMO przy pomocy swoich sztabów — jako organów po mocniczych.

— Jakże efekty tej dzia łalności?

— Są one znaczne choć — jak wszelka działalność spo łeczna — nie zawsze dają się ściśle wymierzyć. Człon

kowie ORMO wnieśli np. duży wkład w realizację pro gramu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z 1972 r. w sprawie porządku publicznego i dyscypliny spo łecznej w kraju.

Najbliższe zadania ORMO wynikają przede wszystkim z Uchwały VII Zjazdu PZPR. Dla ORMO wiąże się to z dal szym rozwijaniem działalno ści specjalistycznych jedno stek spełniających w różnych środowiskach funkcje profilaktyczne w ochronie porządku w miejscu zamieszkania, na drogach, kolejach, w zakła dach pracy i na wodach. Dużą wagę przykładamy do opie ki nad nieletnimi, moralnie zagrożonymi bądź społecznie niedostosowanymi.

— Powstaje pytanie, czy wobec skali tych zadań ORMO jest do tego dostatecz nie przygotowana?

— Z całą odpowiedzialno ścią mogę odpowiedzieć na to pytanie twierdząco. Dzisiaj ORMO działa oczywiście w od miennych niż przed laty wa runkach społeczno-politycz nych. Jest organizacją głębo ko ideową, w rną i oddana partii, która sprawuje nad nią polityczne kierownictwo. Inspiruje ją do podejmowania działań ambitnych, użytecz nych dla całego społeczeń stwa. Ochotnicza Rezerwa Mi licji Obywatelskiej jest dziś organizacją masową, zrzesza obecnie około 330 000 członków.

Osiągnięcia i wysiłek ORMO oceniam bardzo wysoko. Chciałbym z okazji 30-lecia organizacji życzyć jej wszyst kim członkom, by tak jak do tąd, z ofiarnością i zaangażo waniem wypełniali nowe za dania. W imieniu własnym i kierownictwa Komendy Głów nej MO składam naszym naj bliższym współtowarzyszom walk o ład i porządek serdecz ne podziękowanie i życzenia wielu sukcesów w pracy za wodowej, działalności społecz nej i w życiu osobistym.

Rozmawiał: ADOLF REUT

W sanatoriach i uzdrowiskach więcej miejsc dla rolników

Wprowadzenie świadczeń służby zdrowia na zasadach ubezpieczeń społecznych dla wszystkich mieszkańców wsi, spowodowało m. in. wzrost zainteresowania rolników lecze niem sanatoryjnym i uzdrowiskowym.

Jeszcze przed kilkoma laty z leczenia takiego korzystało rocznie nie więcej niż 1500 — 2000 rolników, przed dwoma laty już ponad 8 000, a w bie żącym roku Centralny Związek Kółek Rolniczych, który rozdziela takie skierowania — będzie miał do swojej dyspo zycji ponad 10 000 miejsc w sanatoriach i uzdrowiskach.

Jest to jednak niewystarza jące w stosunku do potrzeb środowiska wiejskiego, tym bardziej, że przeważająca część skierowań na leczenie, związana jest ze schorzenia mi reumatycznymi, a choro ba ta w opinii specjalistów uchodzi za chorobę zawodową pracowników rolnictwa. W najbliższych latach należy się liczyć z dalszym wzrostem za potrzebowania rolników i ich rodzin na leczenie sanato ryjne i uzdrowiskowe.

Centralny Związek Kółek Rolniczych stara się o zorga nizowanie własnej bazy sana toryjnej (obecnie w budowie są dwa sanatoria, a trwają prace przygotowawcze do bu dowy dwóch następnych). Wy daje się jednak, że znaczne możliwości udostępnienia większej liczbie rolników ko rzystania z sanatoriów i uzdro wisk można uzyskać przez lep sze wykorzystanie już istnieją cej bazy — nie tylko sanatoryj nej, ale także domów wypo czynkowych zakładów pracy i związków zawodowych.

Rolnicy, z uwagi na specy fikę zawodu, korzystają z wol nego czasu w okresie, gdy nie ma łoku w miejscowościach uzdrowiskowych — jesienią i zimą. Należy więc pomyśleć o skierowaniu większej liczby rolników na leczenie do ośro dów wypoczynkowych — właś nie w tym czasie i zapewne im tam na miejscu niezbędną opiekę lekarską. Podjęto już starania w tej dziedzinie, m. in. korzystając z usług Społ. dzielni Turystycznej „Groma da”, która posiada własne ośrodki wypoczynkowe i część z nich przeznaczyla właśnie na leczenie uzdrowiskowe dla rolników. (PAP)



Usprawnianie administracji trwa

Z pomocą gminom

ników bądź też opracowania od powiednich wydawnictw. Obo wiążkiem Wydziału jest rów nież informowanie wojewody o trudnościach i nieprawdło wościach występujących w działaniu organów adminis tra cji stopnia podstawowego.

Do tych zadań została dosto sowana organizacja Wydziału Kontroli i Instruktażu polegają ca na podziale pracowników — inspektorów na trzy grupy: terenową (złożoną z inspektorów, z których każdy ma pod swoją opieką kilka gmin), do spraw kontroli jednostek stop nia wojewódzkiego i kontroli zleconych w gminach oraz do spraw analiz i ocen.

W początkowym okresie dzia łania, a więc w II półroczu ubie głego roku, Wydział Kontro li i Instruktażu wraz z Biurem Organizacyjno-Prawnym i Kadr oraz z innymi jednostka mi Urzędu Wojewódzkiego sku pił się na udzielaniu pomocy gminom. Chodziło o zapewne nie im warunków do pełnego wykorzystywania uprawnień, których zakres znacznie się zwiększył w wyniku reformy wprowadzającej dwustopniową organizację terenowych orga nów władzy i administracji.

Najpierw zasilono kadry o raz uzupełniono wyposażenie wielu urzędów gmin. W lipcu zosta ł opracowany, systema tycznie realizowany, plan dos konaleń kwalifikacji pra cowników tychże urzędów. W rezultacie niemal wszyscy zo stali przeszkoleni na kilkudnio wych kursach branżowych w Ośrodku Doskonalenia Kadr Urzędu Wojewódzkiego. Ponad to do gmin trafiły szybko nie odzowne wydawnictwa, opra cowane przez Biuro Organi zacyjno-Prawne, a wśród nich „Wykaz zadań i uprawnień, któ re przeszły z właściwości by łych organów stopnia powia towego do właściwości orga nów stopnia podstawowego” wraz z aneksem zawierającym wzory 143 typowych decyzji o rez „Biuletyn Informacyjny” wypełniony odpowiedziami na pytania, zadane przez naczelników gmin w trakcie specja lnego sondażu.

„Wykaz”, którym szybko za interesowały się inne urzędy wojewódzkie i zastosowały go

w działalności instruktażowej, w katalogu nowych uprawnień naczelników gmin wymienia m in. wydawanie praw jazdy (co wymaga 10 czynności), po czym określa podstawy praw ne tego uprawnienia, czyli 10 aktów wydanych w latach 1963—1975. W „Biuletynie” znaj dujemy natomiast m. in. odp o wiedź na pytanie: gdzie zaopat rywać się w sadzonki do za drzewiania? Pytanie wydaje się dziecinnie łatwe — wiadomo przecież, że takie zakupy czy ni się w szkółkach drzewek. Tymczasem trzeba składać aż dwa zamówienia, przy czym pierwsze w terminie do 15 sierpnia w Wydziale Rolnic twa i to w sposób ściśle okre ślony (osobno należy ująć ma teriał sadzeniowy na jesień i o sobno na wiosnę). Po otrzymaniu rozdzienika z urzędu wo jewódzkiego gmina składa dru gie zamówienie (konieczne pod pisane przez naczelnika i głów nego księgowego) we wskaza nej szkółce drzewek.

Podobnych przykładów roz prośzenia przepisów i nadmia ru czynności urzędowych moż na znaleźć sporo zarówno w „Wykazie”, jak i w „Biulety nie”. Unaczynia to wielce po mocną rolę obu wydawnictw w załatwianiu różnych spraw. Jednakże sygnalizuje również konieczność dalszego doskona lenia przepisów resortowych i upraszczania trybu urzędowa nia. Zadośćuczynienie tym po stulatom adresowanym do cen tralnych organów adminis tra cji, oznaczałoby kolejne uła twienie pracy urzędów gmin.

Dobrze, iż urzędnik wydają cy prawa jazdy dzięki „Wyka zowi” szybko zorientuje się ja kie przepisy musi brać pod u wagę i gdzie je znaleźć. Je szcze lepiej byłoby wskazać, gdyby można mu powiedzieć, że całość zagadnienia reguluje jeden zwięzły akt prawny, a nie dziesięć. Łatwo sobie wyobrazić w tej sytuacji urzędnika (przy biurku zavalonym rocznikami „Dziennika Ustaw”), wgrzyżającego się w za rządzenia i okólniki w znacz nej mierze omawiające te sa me kwestie przy pomocy nie co innych sformułowań. Nie u łatwia to interpretacji przepi sów.

Wydziałowi Kontroli i Instruktażu z racji zainteresowa nia organizacją wewnętrzną i mechanizmem funkcjonowania organów administracji, stosun kowo łatwo ujawniać wszelkie go rodzaju nieprawidłowości, o których była mowa. Nastę pstwem ujawnienia zawsze po winno być — co Wydział za cyna robić — sygnalizowanie konieczności usprawnień. Jest to jedna z dróg wiodących do upraszczania i unowocześnia nia administracji, a co za tym idzie, do sprawniejszego wyko nywania zadań.

Sygnalizowanie tego, co wy maga usprawnienia, mieści się w modelu działania Wydziału Kontroli i Instruktażu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu. Model ten należy zaś uznać za prawidłowy. Warto to podkre ślić bowiem — jak wykazała dyskusja na łamach czasopi sma „Rada Narodowa, Gospo darka, Administracja” (nr 24/75) wydziały kontroli i instruktażu nie działają jednoli cie, przy czym w niektórych województwach przekształcają się w komórki informatyki. W rezultacie następuje dublowa nie części zadań innych jedno stek stopnia wojewódzkiego i zatra ca się właściwy charakter wydziałów kontroli i instruk tażu.

MICHAŁ LUCZAK

* Mówiąc o gminach, myślimy o wszystkich organach (i ich urzę dach) stopnia podstawowego. Orga nami takimi są naczelnicy — gmin, gmin i miast oraz miast.

Na Dalekim Wschodzie

Rozbudowuje się port Nagajewo w radzieckim obwodzie maga dajskim. W końcu tego roku o dane zostanie do użytku kolejne nabrzeże przeładunkowe, prze znaczone dla ładunków kontene rowych. Na zdjęciu: statki w por cie Nagajewo.

CAF — TASS

Łączepki U Kmiecica i Rzepichy

Niektóre gościńce, zwłasz cza te położone w po bliżu jakichś miejsco wości zamieniają się, zwłasz cza w soboty i niedziele w piwiarnie, pełniące ponad to rolę gminnych dancin gów. A zatem pierwotnie za łączona funkcja przydroż nych gościńców przestępnie sta bywa dążeniem do mak symalnego zysku. Nie tylko zresztą w ten sposób! Kie rownictwo gościńca „U Kmiecica” przy ruchliwej tra sie E-8 (między Słupcą a Koninem) bije chyba wszy stkie rekordy w podbijaniu cen oferowanych tam po traw i napojów, licząc chy ba w głównej mierze na tu rystów zagranicznych i kie

rowców międzynarodowych TIR-ów. W czasie pierw szej — i ostatniej niestę pny wizyty w tym lokalu, któ ry stara się dogonić marce hotelu „Forum” odnotowa łem na chybił trafił parę pozycji z jadłospisu: bulion z zótkiem — 10 zł, grocho wa z grzankami — 24 zł, barszcz po parysku — 13 zł, bigos — 31 zł. Najtańsze drugie danie pod nazwą „kotlet górski” wyceniono sobie na 30 zł, przy czym — przy płaceniu rachunku — okazało się, że dolicza się jeszcze dodatki w posta ci, ogórków, marchewki itp., z czego wynika, że cena fi gurująca w jadłospisie jest po prostu myląca. Atoli prawdziwym rarytasem oby

watela Kmiecica jest tzw. zupa po chłopsku czyli zwykła zupa jarzynowa, któ ra kosztuje 19 złotych. Być może jarzyny używane do sporządzania tej zupy spro wadzane są z Honolulu lub Tasmanii. Napojem też nie puszczono: zwykła her bata, tzn. słomkowa lura warta jest u obywatela Kmiecica 7 zł, a tzw. piwo po myśliwsku aż 18 zł. Jak wiadomo, myśliwi zawsze odznaczali się szerokim ge stem!

Teraz czas na drugą stro nę gościńcowego medalu: o bywatela Kmiecica zapra szam więc gorąco do odwie dzenia gościńca „Rzepicha” przy szosie Poznań — Gniez no. Przystępne ceny, obej

mujące od razu wszystkie dodatki, smaczne i bynaj mniej nie mikroskopijne potrawy — słowem to wszy stko, na co czeka zmotory zowany podróżnik. Nasuwa się więc od razu pytanie, czy obywatelowi Kmiecica wi nie zależy na konsumen tach? Świecąca pustką sala, jako konsekwencja zawy żonych cen świadczy, że nie. Może więc obywatela Kmie cia warto wysłać na małe przeszkolenie do obywatel ki Rzepichy, która udowod niła, że nie darmo Piast Ko łodziej wziął ją za żonę?

Turyści i podróżnicy omi ające „Kmiecica”, a odwie dzając z racją „Rzepichę”! Warto nawet nadłożyć tro chę kilometrów w drodze do Warszawy. Chyba, że jest się posiadaczem „Mer cedesa” i konta w banku.

WIKTOR KOŚCIERSKI

POLKA Z KSIĄŻKAMI

„Teoria państwa socjalistyczne go” — praca zbiorowa, PWN, s. 547, zł 75.
Zenobiusz Kozik — „Partie i stronnictwa polityczne w Krakowie 1945—1947”. Wyd. Literac kie, s. 467, zł 60.
Kazimierz Łomniewski, Władysław Mańkowski, Jerzy Zaleski — „Mortze Baltyckie”. PWN, s. 506 + ilustr., zł 70.
„Historia Powszechna”, tom X — praca zbiorowa opracowana przez Akademię Nauk ZSRR, KiW, s. 699 + mapy zł 260.
Zygmunt Czubyrt — „Księgo wość przedsiębiorstwa handlu wiejskiego”, część 2. WSiP, s. 292, zł 26.
Marek Arpad Kowalski — „W kraju Burów i Zuluszów”, KiW, s. 356, zł 25.
Lidia Kuchłówna — „Barbara Krafciówna”. WAiP, s. 47 + ilustr., zł 20.

STRONA

GŁOS — 16 II 1976

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEZ Ceramic: „Tasmy prawy”; Notec: „Ucieczka przez pustynię”.

GŁAZNO Lech: „Człowiek w dzicy”; „Zabójca miłości”; Polonia: „Jarosław Dąbrowski”.

JAROCIN: Noce i dnie” cz. 1 i II.

JASTROWIE: „Pan Hulot wśród samochodów”.

KALISZ Oaza: „Ucieczka gangsterów”; „Pojedynek potworów”; Sygnow: „Sędzia z teksasu”; „Koniec Sawyer”; Syrena: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stanął na Księżycu”; „Flap i Klap w Legu Cudzoziemskiej”.

KŁO: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

KONIN Jorknik: „Skazany”; „Troje ze skrzydlatego pulku”; „Centrum”; „Pan Garet i Billy Kid”; „24 godziny z życia kobiety”.

KOSCIAN: „Dni miłości”.

KRZY: „Dziewczyna z laską”.

LESZNO: „Dwa ludzie z miasta”; „Słodki dom”.

OKONEK: „Mania wielkości”.

OSTROW Słońce: „Dwa ludzie z miasta”; „Złoto dla zuchwałych”; Roma: „Pia”; „Tristana”.

PIŁA Iskra: „Wiosna nad Odrą”.

Koral: „Pojedynek potworów”.

PLESZEW: „Noce i dnie” cz. 1 i II.

RYCHTAŁ: „Britanie w niebezpieczeństwie”.

SREM Stanko: „Policja przygląda się”.

SZAMOTULY: „Zakłete rewiry”.

TUREK: „Jak zdobyć prawo jazdy”.

WALCZ: „Melodie przedmieścia”.

ZŁOTÓW: „Tajemniczy blondyn w czarnym bucie”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Zespół Rozrywki. Rozgł. Katowickiej; 9.05 Muzyka; 9.25 Wzrost i rozwój; 9.45 Kordylewów; 10.08 Tęcza z różnych epok; 10.30 „Niebezpieczne związki” fragm. 19; 10.40 W kręgu de-bop; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polska; 11.30 Łódź na muz. antenie; 12.25 Łódź na muz. antenie; 13. Przeboje instrumentalne; 13.15 Rytm, rynek, reklama; 13.35 Wieść tańczy i śpiewa; 14. Mały koncert; 14.25 Rytm młodych; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 J. Ptaszyn Wróblewski — przedstawia; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualn. kultur.; 16.35 Z płyty E. Harris; 17. Radio-kurier; 17.20 Parada polskiej piosenki; 17.40 Tydzień Kultury Języka — „Język naszych zebrań”; 18. Muz. i Aktualn.; 18.25 Transm. meczu bokserskiego Polska — Finlandia; 20.35 Konc. żywych; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Przeboje non stop; 21.45 Z archiwum jazzu; 22.20 Zespół Pink Floyd; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini-recital piosenkarzy; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Muz. na estradach świata — audycja Jana Webera.

WIADOMOSCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Od miniatu-ry do uwertury; 8.35 My 76; 8.45 Motywy ludowe w twórczości Tadeusza Bairda; 9. Dla kl. V i VI (twy. muzyczne); „O pieśni”; 9.20 Muzyka; 9.25 Gra kłanista L. Kurkiewicz; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10. „Odnocznik” no biegu” fragm. pow. W. Terlecki; 10.20 Jean Joseph Mouret — Sulta na skrzypce; 10.40 rgi myślowe; 10.49 Sprawy rodzinne; 11. Dla kl. VI (geograf.); „Ścieżki pełne ryb”; 11.35 Postać domowa; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; Kulawy i Paluki; 12.05 Czas do-brych gospodarzy z Poznania; 12.25 „Odpowiedź o naszym Kasperku — niekie Anu!” fragm. opow. K. Brentano; 12.45 Utwory kompozytorów szkoły manheimowskiej — prekursorów klasycyzmu; 13.35 Ze wsł i o wsł; 13.50 Konc. z nagrań Chóru PR i TV w Krakowie pod dyr. T. Dobrzańskiego; 14.10 Wieści, lepieli, tanieli; 14.25 Muzyka polska lat międzywojennych — aud. i; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Utwory fortep. Liszta w formach tanecznych — aud. i; 16.10. 4. PRC Żywiec; 16.30 Mel. operetkowe; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radioexpress; 17. Zapomniane zespoły amatorskie; 17.20 Rep. literacki pt. „Ta trzecia od diabła”; 17.40 J. Brahms; 1. serena; 18.40 Zapraszamy do myślenia; 19. A. Vivaldi-Gloria cz. I z „Missa brevis”; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.40 Wieczór Sonat Indwika van Beethovena; 20.30 J. Offenbach — Sceny z opery „Opo wieści Hoffmanna”; 21.55 Teatr PR Studio Współczesne „Opanowa na”; 22.35 Muzyka oratoryjno-kana tową XX-go wieku; 23.35 Co sły-chać w świecie; 23.40 Z wokalistyką na ty.

WIADOMOSCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Opus; 8.30 Co kto lubi; 9. „Peczek miety” — pow.; 9.10 Piosenki z miastem w herbie; 9.30 Nasz rok 76-ty; 9.45 I kwartet smyczkowy c-moll op. 51 nr 1; 10.15 „Suitta mego życia” — śniwaj; Stone i Eric Charden; 10.35 Samba i bossa nova z Rio; 11. Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Jazzowe spotkania K. Jarreffa; 12.25 Za kie rownica; 13. Północ z rozrywką na ty.

WIADOMOSCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press; 7. Konc. poranny; 11. Dla kl. I i II lic. „Szczerze o trudnych sprawach”; 11.30 Sceny z oper R. Straussa; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13. Z radiowej fonoteki; 13.50 Dla szkół średnich (wych. muzyczne). Cykl:

Pompy z Leszna na każdą okazję

Leszczyńska Fabryka Pomp jest dostawcą różnych typów pomp elektrycznych i ręcznych do wody czystej w urządzeniach wodociągowych, w instalacjach centralnego ogrzewania, do wody morskiej na statkach, do amoniaku w urządzeniach chłodzących, do paliw płynnych, do stu innych gatunków płynów w tysiącach urządzeń technologicznych. Odbiorcami wyrobów fabryki są wszystkie gałęzie przemysłu, budownictwo, gospodarka komunalna i rolnictwo. W tym roku wyprodukowano w Lesznie m. in. 33 000 pomp mechanicznych typu PM i PJM oraz 58 000 pomp skrzydełkowych do przetłaczania wody i paliw płynnych. 18 000 pomp zamówili odbiorcy z Holandii, RFN, Kanady i Iranu.

W Kórniku

Biała Dama nie tylko straszy

W Kórniku wybudowano kosztem 14 mln złotych zakład gastronomiczny, który nazwano „Białą Damą”, co jest nawiązaniem do legendy, związanej z miejscowym zamkiem. Duży, piętrowy budynek posiada restaurację, kawiarnię, oraz salę bankietową — w sumie ponad 300 miejsc konsumpcyjnych. Lokal będzie służył nie tylko mieszkańcom miasta i gminy, lecz także turystom, których Kórnik przyjmuje około 200 000 rocznie. Specjalnością kuchni są potrawy regionalne, których przepisy wyszukano w kronikach zamkowych, m. in. indyk po rycersku z miedziem.

Gminna Spółdzielnia „Samo pomoc Chłopska”, główny inwestor a obecnie gospodarz zakładu, ma zamiar prowadzić w nim obok działalności gastronomicznej, również kulturalno-rozrywkową. Kórnik nie posiada domu kultury, ani sali widowiskowej — estrada w kawiarni „Białej Damy” ma więc szansę na pożyteczny sposób wypełniać mieszkańcom wolny czas. Oprócz dancin-gów, wieczorów starych melodii, występów artystów estradowych, będą się w lokalu odbywały konferencje urzędowe, przez zakłady pracy, różne go typu spotkania itp. (gra)

Dobre wyniki w nauce troską pilskich harcerzy

I Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza pilskiej Chorągwi ZHP dokonała bilansu do-robku organizacji w pierwszych miesiącach istnienia nowego województwa. Uczestnicy obrad 13 i 14 bm. akcentowali potrzebę dalszego wykorzystywania doświadczeń Chorągwi kosielińskiej w akcji „Kłosa na okopach”, dzięki której młodzi ludzie zapoznają się z dziejami walk o wolność i z aktualnymi problemami regionu. Pilscy harcerze będą uczestniczyli w przygotowaniu szlaków turystycz-

We własnym biurze konstrukcyjnym opracowano ostatnio nową pompę małej mocy przeznaczoną do wymuszania obiegu gorącej wody w układach centralnego ogrzewania. Niedługo ma się ukazać na rynku informacyjna partia tych pomp.

Większość pomp z Leszna znajduje zastosowanie w gospodarce społecznej, głównie w przemyśle. Fabryczny sklep Leszczyńskiej Fabryki Pomp, prowadzony przez WZGS w Lesznie oferuje pompy i inne urządzenia w zasadzie tylko dla rolników i właścicieli domków jednorodzinnych, pragnących założyć wodociąg w swoich domostwach. Niestety, nader często półki sklepowe są puste przez klientów zbiorowych — przeważnie inwestorów różnych obiektów technicznych — którzy zapomnieli w porę zamówić potrzebne pompy i ostatniej deski ratunku szukają w sklepach de-talicznych. Pompy z Leszna są bardzo poszukiwane i mimo, że fabryka podwoiła produkcję w ciągu minionych pięciu lat, popyt znacznie przewyższa możliwości wytwórcze LFP. (tt)



Nowoczesne kosiarki z Kalisza

Nowy model kosiarek trawnikowych opracowano w Kaliskiej Wytwórni Urządzeń

W gnieźnieńskim klubie MPiK

Przemysłowa wizytówka regionu

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki w Gnieźnie wprowadza do swej działalności wystawienniczej i prelekcijnej prezentację dorobku niektórych miejscowych zakładów pracy, chcąc w ten sposób zapoznać społeczeństwo gnieźnieńskie z regionalnymi osiągnięciami gospodarczymi. W „przemysłowej wizytówce Gniezna”, jak będą się te imprezy nazywały, zostanie eksponowany dorobek i perspektywy rozwojowe Wielkopolskich Zakładów Obuwia, Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich, Fabryki Galanterii „Lech” i Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex”. Spotkania by-walców klubowych z kierownictwem owych zakładów zostaną poprzedzone za każdym razem wystawą o tematyce związanej zarówno z dotychczasową działalnością prezentowanego zakładu, jak i z planami jej rozwoju. Dlatego poza serwisem zdjęciowym, znajdują się na niej wykresy, plany graficzne, fotokopie umów eksportowych i patentów, odznaczenia i proporce, a przede wszystkim

Kącik prasowy w gnieźnieńskim Klubie skupia codziennie wielu czytelników gazet i czasopism polskich i zagranicznych.

Fot. — T. Filtzner

wyroby produkowane w tych zakładach. Jest to inicjatywa jak najbardziej słusza, gdyż wielu mieszkańców Gniezna będzie mogło dzięki temu zapoznać się z tym wszystkim, czym charakteryzuje się miejscowy przemysł. Buty z miejscowych zakładów obuwicznych, koszule z „Polanexu” guziki i klamry z „Lecha” oraz wiele rodzajów skór z tutejszej garbarni zdobywa zasłużone uznanie za równo na rynku krajowym, jak i na zagranicznych. Wystawy owych wyrobów i spotkania z kierownikami zakładów przybliżą gnieźnieńskiemu społeczeństwu tematykę miejscowe go przemysłu.

Powstający w Gnieźnie zespół obiektów szkolno-muzealnych przy pomniku Mieszka I i Bolesława Chrobrego oraz od nowa turystycznego Szlaku Piastowskiego, wiodącego przez miasto, nakłada na Klub MPiK obowiązek popularyzacji tych zamierzeń i poszerzenia wiedzy słuchaczy o nowe interesujące spojrzenia naukowe na historię regionu gnieźnieńskiego. Służą temu celowi organizowane w Klubie spotkania pod nazwą „Polska Piastów”. Wykładowcami w roku bieżącym będą profesorowie: Witold Hensel, Konrad Jażdżewski, Stanisław Lorentz i Kazimierz Żurowski.

W porozumieniu z muzeum gnieźnieńskim, Klub zorganizuje w najbliższym czasie wystawę fotografii Jerzego Andrzejewskiego, zatytułowaną „Szlakiem zabytków na Ziemi Gnieźnieńskiej”, a przy współpracy z poznańskim Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — wystawę poświęconą wiel-

kopolskiemu rewolucjonista Marcinowi Kasprzakowi i eks-pozycję poświęconą tradycjom 1-majowym w Wielkopolsce.

Tego typu działalność jest uzupełniana w gnieźnieńskim Klubie comiesięcznymi spotkaniami z publicystami, dziennikarzami i literatami oraz ludźmi filmu, teatru. Wśród tych ostatnich znajdują się aktorzy obchodzący w roku bieżącym 30-lecie działalności Państwowego Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie oraz bohaterowie takich filmów, jak „Noce i dnie”, „Doktor Judd”, „Dzieje grzechu” i „Lalka”.

Dobre wyniki uzyskuje Klub w dziedzinie popularyzacji muzyki. Na niezwykle różnicowane imprezy muzyczne przy-bywa tu licznie — poza stałymi bywalcami klubowymi — młodzież gnieźnieńska.

Pragniemy w dalszym ciągu kontynuować tradycyjne „koncerty przy świecach” — mówi kierowniczka Klubu, Maria Szczepkowska — starając się zapewnić jak najlepszych wykonawców i ambitny program. Podobnie jak dotychczas, będziemy i w tym roku korzystali z pomocy naszych wyrobów partnerów w tej dziedzinie, a więc Filharmonii Poznańskiej, Towarzystwa imienia Henryka Wieniawskiego i Towarzystwa imienia Stanisława Moniuszki w Warszawie. W dalszym ciągu doskonalimy naszą współpracę z młodzieżowymi grupami „Pro Sinfonika”, coraz bardziej uatfakwiniącymi swój program działania. (wos)

tu się sprzedaje

Tym razem niedzielna GIEŁDA SAMOCHODOWA przy ul. Bema w Poznaniu nie przyciągnęła zbyt wielu obserwatorów, ani też potencjalnych kontrahentów. Może sprawiła to zimowa aura?

Wśród prezentowanych samochodów przeważały — tradycyjnie już — „Fiaty”. 125p z silnikiem 1300 ccm wyceniono na 113 000 zł (rocznik 1971), natomiast z silnikiem 1500 — na 183 000 zł (1974). Wiele było typów MR—75. Za „1300” właściciel żądał 220 000 zł (!) — rocznik 1976, a za „1500”: 210 000 i 215 000 zł — rocznik 1975. Ceny „maluchów” ustalano na niezmienionym poziomie, a więc — 114 000 i 115 000 zł (roczniki 1976, 127p proponowano za 178 000 (1975), zaś jego oryginalną wersję — za 170 000 zł (1974). „Seat” 850 D oferowany był za 145 000 zł (1973).

„Syreny” wyceniano odpowiednio: 101 — 22 000, 104 — 44 000, 50 000 i 55 000 zł, 105 — 78 000 zł (dobrze utrzymana, rocznik 1973).

Ceny „Warszaw” jak zwykle zróżnicowane, z tym, że podczas wczorajszej giełdy wybór był nieduży. „224” oszacowana została na 60 000 zł (1968).

Interesująco przedstawiają się ceny „Trabantów”; 601 — oferowano za 75 000 zł (1972), natomiast 601 combi — za 127 000 zł (!), rocznik 1976. Za „Wartburga” 1000 z 1966 roku właściciel żądał 85 000 zł, a za „Wartburga” 312 — 65 000 zł (rocznik 1965).

„Skody” 1000 MB wyceniano na 80 000 zł (1965) oraz 130 000 zł (1967).

INFORMACJA EXTRA: organizatorzy giełdy — zawsze sprawni — tym razem nie sprościli w pełni zadaniu. Po terenach giełdowych można było z powodzeniem jeździć na nartach lub łyżwach. O piasek nie jest chyba tak trudno? (res)

Kto raz odwiedzi SALON WYDAWNICZY RSW „Prasa — Książka — Ruch” przy ul. Głogowskiej 28 w Poznaniu — ten z pewnością wejdzie do grona jego stałych klientów. Przyciąga efektywny wystrój wnętrza, skupiona atmosfera oraz interesujące propozycje towarowe.

Kolekcjonerzy znajdują tu — jedyne miejsce w Poznaniu — duży wybór plakatów o tematyce społeczno-politycznej, kulturalnej i handlowej. Cena jednego egzemplarza — 20 zł. Brak na razie jedynie plakatów ściśle muzycznych i filmowych.

Ilustrowane miesięczniki oraz kwartalniki (i inne) polskie, a także zagraniczne (Bulgaria, NRD, RFN, Wietnam, ZSRR) — kosztują w granicach 60 zł.

Pocztówki dźwiękowe i płyty Krajowej Agencji Wydawniczej otrzymać można w cenie od 10 do 15 zł, widokówki (czarno-białe i kolorowe) kosztują od 1,40 do 9 zł. Jest w czym wybierać. Są nadto interesujące pocztówki okolicznościowe, np. z okazji osiągnięcia pełnoletności, sukcesu w pracy zawodowej itp. — w cenie, przeciętnie, 4 zł. Można również nabyć barwne i czarno-białe fotosy aktorów oraz popularnych zespołów — 2,50 do 9 zł.

Salon oferuje również reprodukcje dzieł malarzy (100 — 300 zł), różnotematyczne albumy (75 — 220 zł), a także efektowne pamiątki, maskotki, zabawki, artykuły papiernicze i wyroby tytoniowe.

INFORMACJA EXTRA: kto spóźnił się z nabyciem kalendarza na rok bieżący, ma do wyboru atrakcyjne propozycje: z fotosami gwiazd polskiej piosenki, z malarstwem o tematyce morskiej (76 — 100 zł). (res)

tu się kupuje

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 57-12. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

Przetarg

Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe Centrala Rybna w Poznaniu, ul. Szyperska 20 — ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż samochodu chłodniczego marki „Zubr” A-80, nr rej. 71-86 PM, nr podwozia 4464, nr silnika 077200078, rok produkcji 1967. Cena wywoławcza — 169.000 zł.

Przetarg odbędzie się w 14 dniu po ogłoszeniu przetargu w prasie, w obiekcie Centrali Rybnej w Poznaniu, ul. Szyperska 20 — o godzinie 10.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić w kasie CR, ul. Szyperska 20, najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 9-13 w obiekcie Zakładu Transportu Samochodowego Centrali Rybnej, Poznań-Piaskowo, ul. Strzeszyńska.

Dyrekcja zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu bez podania przyczyny. 1094-K1

Praca Nauka

Która pani mieszkająca w okolicy Osiedla Piastowskiego, zgodziłaby się zająć przez kilka godzin dziennie półtorarocznym dzieckiem, za dobrym wynagrodzeniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38466g.

Wpis na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślenia budynków instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji — rysowanie szczegółowych ujęć informacyjnych — „Wiedza” 31-139 Krasów ul. Spasowskiego 8 (przedłużenie ul. Siekietowskiego). 193-K2

Kupno Sprzedaż

Własny krawiecki elektryczny, dwufazowy — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38883g.

Stare monety, kufel do piwa, szablę, broń, świecznik kupię. Umieścić 7a m. 30 (Wilda) od 14. 35903g

Kupię komplet panewek, tłoków i łańcuch rozrządu do samochodu Opel Ascona 1600 lub Opel 1700. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38884g.

Kupię ładny przedmiot ze srebra — cukiernicę, świecznik lub inny oraz starą broń. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38475g.

Kupię MZ 250/2. Telefon 641-80. 38513g

Kupię segment Kowalskich (szafa). Tel. 33-22-45 po godz. 16. 38649g

Sprzedam rozrzutnik obrotowy jednoosiowy, przyciępę wywrotkę, przegrabarkę — zgrabiarke ciągnikową, ciągnik Zetor 50, po remoncie, kombajn bu racyczny jednorzędowy, mieszadło do karmy trzody chlewnej 600 L samojazdowe, silnik „Perkins”, po remoncie, snopowiązałkę ciągnikową. Duda — Grabkowo 21, gmina Justynów, woj. Leszno. 129p

WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

ODDZIAŁ WINOGRADY

Poznań, Osiedle Przyjaźni bl. 20

zawiadamia P. T. Klientów, że przyjmuje do wykonania w roku 1976 od ludności i jednostek gospodarki społecznej zlecenia

NA WYKONANIE USŁUGI:

- ◆ malowania i tapetowania mieszkań,
- ◆ czyszczenia i lakierowania parkietów,
- ◆ układania wykładzin podłogowych,
- ◆ naprawy elektrycznego sprzętu gospodarstwa domowego,
- ◆ przewijania silników,
- ◆ instalacji wod.-kan. i elektrycznych,
- ◆ grafiki użytkowej (reklamowej, wystawienniczej, informacyjnej),
- ◆ dekoratorstwa,
- ◆ architektury wnętrz.

Informacji udziela:

Punkt Informacji — Osiedle Przyjaźni, pawilon 125 B, telefon 20-06-02. Zlecenia pisemne prosimy kierować pod adresem: WUSP Oddział Winogrody — 61-689 Poznań, Osiedle Przyjaźni blok 20 — telefon 20-44-83.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG!

950-K1

Sprzedam zgrzewarkę do folii 1000 W, produkcyjną czechosłowacką. Wiadomość: Poznań — Ławica, ul. Pozdawnicka 8a. 38656g

Sprzedam rozeń na węgiel drzewny o napędzie elektrycznym, razem z kłosem — czynny. Witold Rajewski, 67-400 Wschowa, ul. Kazimierza Wielkiego 18 m. 6, tel. 270. 149p

Pudełka z rodowodem — sprzedam. Telefon 546-80 od godz. 16. 38947g

Doberman szczepienia rodowodowe po medalistkach sprzedam. K. Wróblewska Poznań, ul. Wielka 9 m. 5, wejście z ul. Szewskiej. 38424g

Sprzedam camping 2-osobowy, składany, mały, lek. kl. Wolsztyn, plac 1 Majja 17. 139p

Młocarnię „Stalowa Wola” z prasą — sprzedam. Zygmunt Owsiński, Włostowo, gmina Środa Wlkp. — tel. 32-60. 137p

Lokale

Szczecin — mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, c.o. w centrum — sprzedam. 3-pokojowe w nowym budownictwie w Poznaniu. Radziejewska, Szczecin, ul. Żółkiewskiego 19 m. 17. 147p

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 133p.

Nieruchomości

Spiesznie sprzedam gospodarstwo rolne dobrze zagospodarowane 17 ha w tym 6 ha łąki, zabudowane dobre, ziemia w całości 50 km od Poznania, nadaje się na hodowlę owiec. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 95p.

Sprzedam działkę budowlaną 1984 m² w Tarnowie Podgórnym, zadrzewioną. Wiadomość: Poznań, Świerczewskiego 42 m. 14. 38370g

Sprzedam w Zdunach ul. Ostrowska 6 dom mieszkalny 5-pokojowy, kuchnia, łazienka, c.o., dom gospodarczy. Mieszkanie wolne. 119p

Matrymonialne

Panie wdowa lat 51 i rozwidzona 56 lat bezdzietne, uczciwe, kulturalne, niezależne posiadające własne domki, ogrody, mieszkania z wygodami poznaj panów uczciwych, kulturalnych od lat 55 do 61. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 35953g.

Zguby Różne

Zgubiono legitymację służbową wydaną przez Wydział Kultury i Wychowania w Krotoszynie na nazwisko Maria Tokarska. 141p

POSZUKUJEMY DO WYNAJĘCIA

na terenie miasta Poznania

LOKALI NA BIURA

od 110—200 m², mogą być

do wykończenia lub remontu.

Oferty kierować

„Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1022-K1.

Komunikat

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie podaje do wiadomości, że projekty list przydziałów mieszkań na 1976 rok spółdzielni mieszkaniowych województwa leszczyńskiego (z wyjątkiem Spółdzielni w Gostyniu i Kościanie, które nie przewidują w roku bież. efektów mieszkaniowych) zostaną podane do publicznej wiadomości przez ich wywieszenie w lokalach Spółdzielni w dniu 16 lutego 1976 r. Uwagi i odwołania do projektów list można zgłaszać do właściwej Rady Spółdzielni w terminie do dnia 1 marca 1976 r. na piśmie względnie w czasie pełnomocnych w okresie wywieszenia list dyżurów samorządu spółdzielczego w godzinach od 17.00 — 19.00. 301-K2

9. II. zgubiono okulary ciemne, leżnicze. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Żydowska 6 m. 3. 38520g

Zgubiłem legitymację PKS O/Poznań, nr leg. 340675. Janisław Walkowiak. 38000g

Poszukuję świadków wypadku tramwajowego — linii nr 14 w dniu 28. 12. 1975 około godz. 13.30 przy ul. Bema — Kazimierz Sosiński, Poznań 25 ul. Rawska 9. 38499g

Bezpyłowe cyklinowanie — lakierowanie parkietów, podłóg. Tel. 647-95 — Kowalski. 35456g

Naprawa lodówek sprężarkowych. Tel. 740-87 — Łukaszewski. 36625g

Pomidory „de Barao” 3 m wysokie do 25 kg z krzewu. Łatwe w uprawie. Nasiona 20 zł porcja wysyła za pobraniem pocztowym hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 120p

Wykonuje balustrady, wiatrołapy, bramy, furtki ogrodzenia, garaże blaszane oraz inne konstrukcje. Osiedle Pilewska, ul. Poznańska 34, tel. 67-38-87. 38286g

Garaż wynajmę lub kupię, okolice ul. Kasprzaka (Lazarz). Tel. 606-08. 37065g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lutego 1976 r. zakończyła swój pracowity żywot moja najdroższa żona, ukochana matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 70

JOLANTA WOLIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1976 r. o godz. 10 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Pozostają w smutku
mąż, syn, synowa i wnuki

Poznań, Leszno.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 lutego 1976 r. zmarł nagle w wieku lat 64, nasz ukochany brat, wujek, stryj, kuzyn i najlepszy przyjaciel

ROMAN STEFANOWICZ

Pogrzeb odbył się na cmentarzu w Grodzisku Wlkp., dnia 8 bm.

Strapiona

siostra z rodziną

Ul. Dąbrowskiego 45 m. 8. 38689g

Dnia 13 lutego 1976 r. zmarł nagle najukochańszy mąż, najczulszy tatulek, teść i dziadek, śp.

ZDZISŁAW MACHOWICZ

drogista

Msza św. 16 bm. o godz. 10 w kościele Marii w Krzyżownikach, pogrzeb tego samego dnia o godz. 11 w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chodzieńska 10. 38950g

W dniu 13 lutego 1976 r. zmarł w wieku 62 lat, nasz długoletni kolega

CZESŁAW GOGOLEWSKI

mistrz fryzjerski, odznaczony Srebrną Odznaką Mistrza Zasiłowanego w Szkoleniu Uczniów oraz Srebrną Odznaką Jubileuszową Izby Rzemieślniczej.

Rzemiślo gostynińskie straciło aktywnego członka, przewodniczącego Sekcji Fryzjerów. Pogrzeb odbył się w dniu 15 lutego 1976 roku w Gostyniu.

Rodzinie Zmarłego szczere wyrazy współczucia składa

Cech Rzemiosł Różnych

w Gostyniu

38909g

Dnia 10 lutego 1976 r. zmarła

MARIA PIASECKA

emerytka

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia składają:

Rada i Zarząd Spółdzielni

Rada Zakładowa ZZPSP

renciści i emeryci oraz członkowie i pracownicy Spółdzielni Inwalidów Niewidomych „Sinpo” w Poznaniu

38784g

Dnia 12 lutego 1976 r. zmarła w wieku 72 lat, moja najdroższa matka i kochana babunia, śp.

HELENA WĘDROWICZ

z domu Przybyła

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

syn z rodziną

Ul. Południowa 1 m. 1. 38792g

Dnia 12 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze nieodżałowanej pamięci wzorowa i ukochana koleżanka, śp.

DANUTA CZUB

technik farmaceutyczny

Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

koleżanki i koledzy
Apteki Łazarskiej nr 10
w Poznaniu

38769g

Dnia 11 lutego 1976 roku zmarł

MARIAN PIŚCZOROWICZ

wieloletni zasłużony działacz Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową Za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Honorową Odznaką Wielkopolskiego WOPR.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 lutego br. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Zarząd Wojewódzki WOPR

w Poznaniu

38785g

Dnia 12 lutego 1976 r. zmarła

DANUTA CZUB

pracownik Apteki nr 63-016 w Poznaniu.

W Zmarłej straciłszy szlachetnego człowieka, sumiennego i cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada Zakładowa, Dyrekcja i współpracownicy Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Farmaceutycznego „Cefarm” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 16 lutego br. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim. 240-K3

W dniu 11 lutego 1976 r. zmarł na skutek tragicznego wypadku

STEFAN IGNASIAK

długoletni pracownik Przedsiębiorstwa, odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłszy ofiarnego, wzorowego, zasłużonego, oddanego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 lutego 1976 roku o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — POP PZPR — Rada Zakładowa i pracownicy Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” w Poznaniu

232-K3

Dnia 13 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść, brat, dziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 75, śp.

IGNACY WŁODARCZAK

ppor. rezerwy, uczestnik I wojny światowej, Powstania Wielkopolskiego i kampanii wrześniowej 1939 r., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców i Polaków, Wielkopolskim Krzyżem Powstańców i Polaków.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 38907g

† W dniu 12 lutego 1976 r. po ciężkich cierpieniach zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babunia, w wieku 69 lat, śp.

JÓZEFA WOŹNIAK

z domu Gaska

Pogrzeb odbędzie się w dniu 16 lutego 1976 r. o godz. 14 z kolegiaty kórnickiej.

W głębokim smutku pogrążona

Rodzina

Kórnik, ul. Wojska Polskiego 31. 38902g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lutego 1976 r. zmarł w wieku lat 69, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK JASKULAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona we wtorek, dnia 17 bm. o godzinie 9.30 w kościele O. O. Bernardynów.

Rodzina

38946g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 lutego 1976 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, matka, siostra, babunia, teściowa i ciocia

WANDA WOŹNICOWA

z domu Wanat

Pogrzeb odbył się w dniu 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu we Wronkach.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

38903g

† Dnia 13 lutego 1976 r. zmarł nasz drogi ojciec, teść i dziadek, w wieku 73 lat

JÓZEF KRÓLICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Daleka 29. 38912g

† Dnia 10 lutego 1976 roku zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, nasza najdroższa, nigdy niezapomniana siostra, ciocia, szwagierka i bratowa

GABRIELA PLINZNER

przeżywszy lat 70.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 17 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Ul. Umieńskiego 24 a m. 8. 38941g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 lutego 1976 r. odszedł od nas, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, ojciec, teść i najdroższy dziadek, przeżywszy lat 66

JAN MUŃKO

zasłużony działacz pszczelarstwa polskiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 21 m. 18. 38948g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 14 lutego 1976 r. odeszła od nas na zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mama, teściowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 75, śp.

ANTONINA KUCZYŃSKA

z domu Juszczyńska

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 lutego 1976 roku o godz. 14 na cmentarzu parafialnym przy ulicy Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Grudzień 100.

Dnia 11 lutego 1976 r. zmarła w wieku 79 lat, namaszczona Olejami św., nasza kochana mama, teściowa i babunia

AGNIESZKA SIELKA



Halowy rekord świata Władysława Kozakiewicza

Podczas międzynarodowego mitingu lekkoatletycznego, który odbył się w „Maple Leaf Garden” w Toronto, reprezentant Polski Władysław Kozakiewicz ustanowił halowy rekord świata w skoku o tyczce wynikiem 5,57 m.

Po rekordzie ustanowionym przez tygodniem w Warszawie przez Tadeusza Ślusarskiego — 5,56, Władysław Kozakiewicz w swoim pierwszym starcie podczas turnieju po Kanadzie i USA, poprawił ten wynik o 1,5 cm. Kozakiewicz uzyskał wysokość 18 stóp 3 i 1/2 cala, co w przeliczeniu na metry daje dokładną wysokość 5,575 m. Rezultat ten Władysław Kozakiewicz osiągnął w drugiej próbie.

Kozakiewicz pokonał byłego rekordzistę świata Dana Ripleya (USA), który uzyskał 5,50 m, Kanadyjczyka Bruce Simpsona — 5,38, oraz Russ Rogersa (USA), Dave Robertsa (USA) i Don Bairda (USA) — wszyscy po 5,38.

Tyczkarz USA Dan Ripley atakował także wysokość 18 stóp 3 i 1/2 cala, lecz bezskutecznie.

Oprócz doskonałego rezultatu Władysława Kozakiewicza w skoku o tyczce, podczas mitingu w Toronto padło jeszcze kilka dobrych wyników. Na wysokim poziomie stał konkurs skoku wzwyż mężczyzn, w którym dwóch zawodników pokonało poprzeczkę na wyso-

kości 2,21. Zwyciężył Dwight Stones (USA) przed Claude Ferragne (Kanada) — obaj po 2,21. Na trzecim miejscu sklasyfikowany został Guy Moreau (Belgia) — 2,18, a na czwartym Tom Woods (USA) — 2,08. W biegu na 3 mile zwyciężył John Ngono (Kenia) — 13,19, a na 1 milę — Edmond Coghlan (USA) — 3,59,3. Rekordzista świata na tym dystansie, Nowozelandczyk John Walker, nie stanął na starcie z powodu kontuzji ścięgna Achillesa.

Do rewanżowego pojedynku między aktualnym halowym rekordzistą świata — Władysławem Kozakiewiczem i byłym rekordzistą świata Amerykaninem Danem Ripleyem, doszło podczas halowych zawodów lekkoatletycznych w Richfield. Tym razem zwyciężył Ripley, ale Kozakiewicz, który zajął drugie miejsce, uzyskał taką samą wysokość — 5,48. Atak obu tyczkarzy na rekord świata należały do Kozakiewicza (5,57) nie udało się. Z innych ciekawych wyników warto wymienić czas Amerykanina Willie Wildera — 5,9 na dystansie 60 y i rezultat Toma Hilla — (USA) — na 60 y ppł. — 7,0. (PAP)

Polscy piłkarze odlecieli do Hiszpanii

Kolejny etap przygotowań polskich piłkarzy do Igrzysk w Montrealu — rozpoczęty. W sobotę 18 wybrańców trenera Kazimierza Górskiego odleciało do Hiszpanii, gdzie w okresie kilkunastu dni trenować będą i rozgrywać spotkania kontrolne w korzystniejszych niż w kraju warunkach atmosferycznych.

Polacy przebywać będą w nadmorskiej miejscowości Torremolinos 10 km od Malagi. Tu prowadzone będą zajęcia treningowe. Po nadto naszą kadrę czekały trzy mecze kontrolne: 17. II z I-ligowym Realem Betis, 19. II z II-ligowym CD Malaga i 24. z II-ligową drużyną La Coruna.

Z piłkarzami wyjechał trener „młodzieżówki” — Ryszard Kulesza. Opiekun reprezentacji Kazimierz Górski, który ostatnio chorował, dołączył ma do swych podopiecznych nieco później.

Do Hiszpanii odlecieli: bramkarze: Jan Karwecki (Lech) i Stanisław Burzyński (Widzew); obrońcy: Antoni Szymanowski i Zbigniew Plaszczyński (oba Wisła), Władysław Żmuda (Śląsk), Paweł Janas (Widzew), Henryk Wawrowski (Pogoń), Wojciech Rudy (Zagłębie Sosnowiec), Rudolf Wojtowicz (Szombierki); rozgrywający i napastnicy: Kazimierz Kmiecik (Wisła), Zygmunt Garlicki, Janusz Sybis, Tadeusz Pawłowski (wszyscy Śląsk), Zbigniew Boniek (Widzew), Andrzej Szarmach (Górnik), Kazimierz Deyna (Legia), Janusz Kupcewicz (Arka), Zdzisław Puskarczyk (Lechia).

W pierwszym meczu z Realem Betis wystąpił ponadto Grzegorz Łato, który po turnieju Stali Mielec pozostał w Hiszpanii czekając na kolegów z reprezentacji. Po spotkaniu z Realem, Łato wrócił do kraju, by kontynuować ze swym zespołem przygotowania do ćwierćfinałowych spotkań Pucharu UEFA z Hamburger SV. (PAP)

Hokej w hali

Tytuły dla Poczłowca i Warty

W sobotę rozegrano w Hali 20 MTP w Poznaniu halowe mistrzostwa okręgu w hokeju na trawie seniorów, a w niedzielę w tej samej hali — młodzików. Tytuł wśród seniorów zdobył Poczłowiec,

WYNIKI • TABELA

Koszykówka

I LIGA — KOBIET

Olimpia — AZS Lublin	79:72 i 87:78
AZS P-ń — Polonia	62:68 i 69:65
AZS W-wa — Czarni	68:51 i 72:60
Stomil — ŁKS	53:55 i 46:57
Wisła — Spójnia	83:70 i 91:73
1. Wisła	34 64 2815:2141
2. Polonia	34 58 2455:2270
3. ŁKS	34 57 2444:2221
4. AZS Poznań	34 57 2451:2350
5. Spójnia	34 56 2469:2284
6. Stomil	34 49 2281:2316
7. AZS W-wa	34 47 2032:2256
8. Olimpia	34 43 2327:2808
9. AZS Lublin	34 41 2184:2538
10. Czarni	34 38 2172:2647

II LIGA — KOBIET

AZS Gdańsk — Pomorzanie	67:44 i 54:33
Widzew — Szprotavia	50:58 i 60:49
Włókniarz Pab. — Unia	50:36 i 83:30

AZS Koszalin — Lech	48:79 i 67:107
Zagłębie — Słęża	53:74 i 46:44
1. Lech	34 67 2672:1752
2. Włókniarz	34 63 2320:1732
3. AZS Koszalin	34 55 2139:2146
4. Słęża	34 52 2019:2017
5. AZS Gdańsk	34 52 1988:2006
6. Szprotavia	34 51 1939:1981
7. Zagłębie	34 47 2028:2245
8. Widzew	34 44 1904:2159
9. Unia	34 41 1680:2138
10. Pomorzanie	34 38 1668:2231

II LIGA — MĘŻCZYZN

Bałtyk Kosz. — Gwardia Wr.	przełożone na 18 i 19 II 1976 r.
Polonia Lesz. — Warta	71:74 i 79:68
AZS — Start Łódź	75:65 i 67:64
Start Gdynia — Legia W-wa	94:97 i 81:96
Zastal Z. Góra — Stal Ostrowie	przełożone na 3 i 4 III 1976 r.

1. AZS Poznań	26 44 2076:1910
2. Gwardia	24 43 2040:1674
3. Warta	26 43 2052:1964
4. Start Gdynia	26 49 2157:2053
5. Zastal Z. Góra	24 38 1785:1748
6. Polonia	26 38 2044:2117
7. Legia	26 38 1989:2045
8. Start Łódź	26 36 1987:1915
9. Stal	24 39 1586:1925
10. Bałtyk	24 28 1725:2090

XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Innsbrucku zakończone

Dokończenie ze str. 1

BIEG NARCIARSKI NA 50 KM

1. Ivar Formo (Norwegia) — 2:37,30; 2. Gert-Dietmar Klaus (NRD) — 2:38,13; 3. Benny Soedergren (Szwecja) — 2:39,39. Polacy nie ukończyli biegu.

WYŚCIG ŁYŻWIARZY SZYBKICH NA 10.000 M

1. P. Kleine (Holandia) — 14:50,59 (rek. olimpijski); 2. S. Stensen (Norwegia) — 14:53,30; 3. H. Van Helden (Holandia) — 15:02,02. Polacy nie startowali.

ŚLALOM SPECJALNY MĘŻCZYZN

1. Piero Gros (Włochy) — 2:03,29 (61,23+62,06); 2. Gustavo Thoeni (Włochy) — 2:30,73 (60,55+63,18); 3. Willy Frommelt (Lichtenstein) — 2:04,28 (59,98+64,30); 11. Jan Bachle-

da (Polska) — 2:08,81 (63,76+65,05); 20. Roman Dereziński (Polska).

CZWÓRKI BOBSLEJOWE

1. NRD I (M. Nehmer, J. Babok, B. Germeshausen, B. Lehmann) — 3:40,43; 2. Szwajcaria II (E. Schaerer, U. Baechli, R. Marti, J. Benz) — 3:40,89; 3. RFN II (W. Zimmerer, P. Utzschneider, B. Bittner, M. Schumann) — 3:41,37. Polacy nie startowali.

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE — SOLISTKI

1. D. Hamill (USA) — 193,80 (9,0); 2. D. De Leeuw (Holandia) — 190,24 (20,0); 3. C. Errath (NRD) — 183,16 (28,0); 18. G. Dudek (Polska) — 159,48 (15,0).

PUNKTACJA „W PUCHARZE ŚWIATA” KLASYKÓW

Po olimpijskich konkurencjach klasycznych w biegach narciarskich nieoficjalna punktacja w „Pucharze Świata” przedstawia się następująco:

1. Ivar Formo (Norwegia) — 103 pkt., 2. Gerd-Dietmar Klaus (NRD) — 97 pkt., 3. Arto Koivisto (Finlandia) — 91 pkt.

HOKEJ NA LODZIE

W pierwszym z trzech sobotnich meczów ostatniej rundy hokejowej turnieju grupy A RFN pokonała niespodziewanie USA 4:1 (0:0, 1:0, 3:1). Bramki dla RFN zdobyli: Kuehnackl (31 min.), Philipp (43), Schloder (48) i Koepp (58). Dla USA: Schneider (45 min.).

W meczu RFN — USA wazyły się losy brązowego medalu. Gdyby Amerykanie wygrali to spotkanie mogliby zająć trzecie miejsce. Zwycięstwo zespołu RFN stworzyło również temu zespołowi szansę sięgnięcia po medal.

Było to jedno z najciekawszych oraz stojących na dobrym poziomie spotkań. Hokeiści RFN postawili wszystko na jedną kartę i dysponując doskonałą kondycją, bez przerwy atakowali przeciwnika. Taktyka konsekwentnej realizacji wcześniej ustalonych założeń — niedawania chwili odpoczynku hokeistom USA — zdawała się być idealna.

Falcy hokeiści przegrali z Finlandią 1:7 (1:4, 0:1, 0:2). Bramki dla Polski zdobył Kokoszka (9 min.), dla Finlandii: Murto (4 min.), Nymelin (6 min.), Rautanen (14 min.), Marjamaeki (15 min.), Lap pae (39 min.), Laksola (53 min.), Ahokainen (58 min.).

Falcy hokeiści zgodnie z przewidywaniami nie mieli większych trudności z pokonaniem naszych reprezentantów. Przewaga rywali polegała przede wszystkim na ich skuteczności w sytuacjach podbramkowych.

Decydujący moment nastąpił w 14 minucie. Wówczas w ciągu 12 sekund, najpierw Rautanen, a później Marjamaeki podwyższyli wynik na 4:1 dla Finów. W szereg defensywy białoczerwonych wkroczył się zamieszanie i o tym, iż do końca trzeciej nie nastąpiła zmiana rezultatu zadecydowała głównie postawa Andrzeja Tkacza.

W decydującym o złotym medalu olimpijskim spotkaniu hokejowym, reprezentacja ZSRR pokonała CSRS 4:3 (0:2, 2:0, 2:1). Bramki dla ZSRR: Szadrin (33 min.), Pietrow (38 min.), Jakuszew (56 min.) i Charlamow (57 min.). Dla CSRS: M. Novy (4 min.), Hilinka (16 min.) i E. Novak (52 min.).

Do ostatnich minut wazyły się losy tego meczu. Pierwsza tercja była popisem zawodników CSRS, których bardzo starannie opracowana i skuteczna taktyka wybiła z rytmu radzieckich hokeistów.

Drużyna CSRS zdobyła bramkę już w 4 min. i to grając w osłabieniu. Bezustanne ataki, już w rejonie bramki Tretjaka, jakie przeprowadzali Czechosłowacy, przyniosły im w pierwszej tercji jeszcze jedną bramkę. W drugiej gr wyrownala sie, a nastepnie nastapil okres lekkiej przewagi za wodników radzieckich, którzy strzelajac dwie bramki doprowadzili do remisu, który dawal im juz zloty medal. Bramka zdobyta przez Eduarda Novaka w 52 min. po której Czechosłowacy objeli prowadzenie, spowodowała ostatni tryw drużyny CSRS. Hokeiści ZSRR lepiej jednak wytrzymali kondycyjnie ogromne tempo gry, a celne strzały Jakuszewa i Charlamowa przesądziły o ich zasługach zwycięstwie.

Sensacyjnie zakończył się turniej grupy „A” w hokeju na lodzie. Niespodziewanie brązowy medal wywalczyła reprezentacja RFN, czwarte miejsce zajęła Finlandia, a piąte — USA. Brązowym medalem najbardziej zaszceni byli hokeiści, działacze i dziennikarze RFN. W pierwszych sprawozdaniach z meczu RFN — USA pisano, że o przydziale brązowego medalu zadecyduje spotkanie Polska — Finlandia.

Tymczasem sięgnięto do szczegółowych regaminów i okazało się, że przy równej ilości punk-

tów trzech drużyn, o kolejności decyduje różnica bramek. Ta była jednakowa dla RFN i Finlandii. Trzeba więc było brać pod uwagę stosunek zdobytych i straconych bramek. I tutaj dopiero wyłoniono brązowego medalistę, gdyż zespół RFN wyprowadził Finlandię mając lepszy stosunek bramek o 41/1000.

Tak więc brązowy medal wywalczyła drużyna RFN, chociaż przegrała z Finlandią różnicą dwóch bramek (3:5).

OSTATECZNA TABELA GRUPY „A”

1. ZSRR	10:0 40-11
2. CSRS	6:2 17-11
3. RFN	4:6 21-24
4. Finlandia	4:6 18-18
5. USA	4:6 15-21
6. Polska	0:8 9-27

WYNIKI TRÓJKOMBINACJI ALPEJSKIEJ (MISTRZOSTWA ŚWIATA FIS)

1. Gustavo Thoeni (Włochy) — 24,62; 2. Willy Frommelt (Liechtenstein) — 48,97; 3. Greg Jones (USA) — 65,84; 12. Roman Dereziński (Polska) — 183,61.

KONKURS SKOKÓW

Olimpijski konkurs na dużej skoczni stał na słabym poziomie. Widzeliśmy podczas niego tylko kilka skoków bardzo wysokiej klasy. Zawodników „zjadły” nerwy, nawet ci najsilniejsi, może z wyjątkiem Karla Schnabla — nie pokazali swoich szczytowych możliwości.

W pierwszej serii punktowanych skoków świetnie skakali Wallner i Bachler z Austrii oraz Eckstein i Glass z NRD, ale byli to tylko harcownicy. Prawdziwi mistrzowie występowali po nich. Z króla wielkiej czwórki najpierw skakał Aschenbach, który spóźnił od bicie i uzyskał tylko 92,5 m. Niedługo po nim stadionem targnęły okrzyki bowiem na starcie pojawił się 17-letni idół austriackiej młodzieży Toni Innauer. W przepięknym stylu skoczył 102,5 m, za co otrzymał wysoką notę 126,5 pkt. Emocje zbliżyły się do zenitu, gdy na rozbiegu pojawił się reprezentant NRD — Jochen Danneberg — zwycięzca ostatniego Turnieju Czterech Skoczni.

Jak zwykle dynamiczny Danneberg tym razem miał niezbyt udane odbicie z progu skoczni, ale jeszcze potrafił wyciągnąć 102 m, za co otrzymał 118,8 pkt., a więc Innauer prowadził, a tymczasem trener austriackich skoczków Hans Dur Preml miał jeszcze jeden na teźny atut w postaci Karla Schnabla. Ten utalentowany chłopak skoczył nieco krócej, ale za długość 97,5 m i niesamą stylistyką otrzymał wysoką notę — 117,5 pkt. i znalazł się na trzeciej pozycji za Innauerem i Dannebergiem, a przed Bachlerem, Ecksteinem, Wallnerem i Aschenbachem.

Drugą serią skoków była ogromna wojna nerwów. Losy konkursu i wszystkich medali leżały w rękach — a raczej nogach — zawodników Austrii i NRD. Ich polidynkowi towarzyszyło ogromne napięcie nerwowe. Nie wytrzymał młodziutki Innauer, który w drugiej serii skoków, skoczył aż o 0,13 m krócej niż w pierwszej, ale za dwa skoki utrzymał się na bardzo wysokiej drugiej pozycji. Zawody nerwy świętego skoczka Danneberga, który fatalnie spóźnił wybiecie, skoczył tylko 89,4 m, co w końcu dało mu zaledwie czwarte miejsce w konkursie, natomiast radziecki hokeista, który dzięki skokowi 97,5 m awansował o 10 miejsc na brązową pozycję.

Przy nieudanych skokach, najgroźniejszych rywali, ogromna szansa utworzyła się przed Austriakami. Wykazał on mistrzostwie, opanowanie nerwów. Zwykłe nie ryzykując skoczył na 97 metrów, otrzymał wysoką notę 126,5 pkt. W sumie dwóch skoków o 2,1 pkt. więcej od Innauera i on zdobył złoty medal Olimpijski przed swoim rodakiem co zostało przyjęte z ogromnym entuzjazmem.

Do ostatnich chwil olimpijskich bojów trwała w Innsbrucku feralna pęssa Polaków. Ich występ na skoczni Berdysel był nieudany, w historii startów polskich skoczków na Olimpiadach.

WYNIKI KONKURSU SKOKÓW NA DUŻEJ SKOCZNI

1. Karl Schnabl (Austria) — 234,8 pkt. (skoki 97,5 i 97,0 m); 2. Anton Innauer (Austria) — 232,9 pkt. (102,5 i 91,0 m); 3. Henry Glass (NRD) — 221,7 (91,0 i 97,0 m); 37. Stanisław Bobak — 168,0 pkt. (81,0 i 81,3 m); 39. Janusz Walusiak — 167,3 pkt. (79,0 i 78,5); 40. Marek Pach — 164,7 (85,0 i 78,0); 52. Tadeusz Pawlusiak — 130,8 (75,0 i 67,0).

Podział medali w XII Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku:

	złote	srebr.	brąz.	razem
ZSRR	13	6	7	27
NRD	7	5	7	19
USA	3	3	4	10
Norwegia	3	3	1	7
RFN	2	5	1	8
Finlandia	2	4	2	8
Austria	2	2	1	5
Szwajcaria	1	3	3	7
Holandia	1	2	1	4
Włochy	1	2	1	4
Kanada	1	1	1	3
W. Brytania	1	—	—	1
CSRS	—	1	—	1
Lichtenst.	—	2	—	2
Szwecja	—	—	1	1
Francia	—	—	1	1

Zagłębie Konin rozgromione w Pile

Po wysokiej porażce z Olimpią w Poznaniu, pięściarze Zagłębia Konin zostali wczoraj rozgromieni w Pile przez miejscowy Sokół aż 17:1. Goście wyszli na ring pilski w zdekompletowanym 6-osobowym składzie i w tej sytuacji uzyskany wynik 17:1 dla Sokola, odpowiedni wydział PZB będzie musiał zweryfikować na 20:0.

W sześciu rozegranych pojedynkach nie zabrakło emocji, a największe zgromadzona w nadkomplecie publiczność przeżywała podczas pojedynku w wadze lekkopółśredniej. Niedawny jeszcze junior (trzeci występ w seniorach) Sztuba z Sokola stał się autorem dużej niespodzianki. Wprawdzie sędziowie uznali tę walkę za remisową, ale nie byłoby dla Ciusińskiego żadnej krzywdy gdyby on w 2 rundzie został odesłany do narożnika.

Pięściarz koniński tracąc siły za gubił się kompletnie pod niezliczoną ilością ciosów zadawanych przez młodego rywala. Niestety arbiter ringowy w ogóle nie rea-

gował na ciągłe przetrzymywanie i atakowanie wysuniętą do przodu głową w wykonaniu Ciusińskiego. Aż się prosiło o przerwanie walki, a przynajmniej udzielenie i to nie jednego ostrzeżenia tak walczącemu zawodnikowi Zagłębia.

Zadnych szans nie dał swojemu przeciwnikowi Szczęśniak, wygrywając zdecydowanie. Również zdecydowane zwycięstwa odnieśli Rybacki i Czapa, przy czym ten drugi sprawił niespodziankę, zwyciężając Stanisławskiego, od którego oczekiwano znacznie więcej. Zawodnik Zagłębia inkasując wiele celnych kontr całkowicie osłabił, zaczął bronić się w sposób nieprzewidywany przepisami i sędzia ringowy zdyskwalifikował udzielając trzeciego ostrzeżenia trochę za szybko. Naszym zdaniem również za przedko przerwana została walka w wadze średniej. Najdrowski ze Sokola i Kieliszkowski z Zagłębia nie zdążyli jeszcze wyprowadzić ciosu, 3 razy wpadli na siebie, co bardzo zdenerwowało sędziego ringowego, który odesłał obu pięściarzy do narożników, stwierdzając obustronny brak przygotowania do walki.

Prosna Kalisz — Olimpia Poznań 14:6

Kolejne zwycięstwo kaliskich bokserów

Wielkie zainteresowanie wywołał w Kaliszu mecz bokserki drugoligowej Prosny z Olimpią Poznań w cyklu rozgrywek PZB. W hali WOSIR zebrało się w niedzielę około 2 tysiące widzów, a kilkuset wiernych kibiców musiało się zadowolić wysłuchaniem przebiegu walk z głośników zainstalowanych na zewnątrz obiektu.

W Kaliszu zainteresowanie boksem jest coraz większe. Pięściarze Prosny nie przegrali bowiem od marca ubr. żadnego meczu. W dziesięciu kolejnych występach za dotychczas tylko jeden remis z Sokołem w Pile. W trwających obecnie rozgrywkach PZB był to ich pierwszy występ przed własną publicznością i zakończył się pełnym sukcesem. Prosna pokonała bowiem renomowaną Olimpię 14:6.

Już przed rozpoczęciem walk kaliszanie objęli prowadzenie 4:0, ponieważ Aleksandrak i Machlański otrzymali punkty walkowerem. W drużynie Olimpii nie wystąpił S. Nowak, który w tym samym czasie boksował w finale turnieju o „Złoty Pas Polusa”.

Kędzierskiego nie dopuścił lekarz. Zabrakło też Guzielaka i Motyla, którzy walczący w Wrocławiu w turnieju o „Złoty Laur”. W drużynie Prosny nie wystąpił kadrowiec Kuciński uczestniczący również w wrocławskim turnieju.

A oto wyniki walk, na pierwszym miejscu gospodarze: w wadze piórkowej Janczak zwyciężył jednogłośnie na punkty Kowalaka, w lekkiej Mirek uległ Z. Nowakowi; w lekkopółśredniej Kozłowski wysoko pokonał na punkty Felkela; w półśredniej Wasiak w pierwszej rundzie poddany został Jakubowskiemu; w lekkośredniej, po najcięższej walce dnia Gidaszewski zwyciężył w III rundzie na skutek przewagi Łakomego; w średniej Pilich poddany został już w II rundzie Kabanowskiemu; w wadze półciężkiej Napieralski, który zrobił najlepsze wrażenie w drużynie Prosny już w I rundzie postąpił Biernackiego na deski, pod koniec rundy zawodnik Olimpii wyleciał na liny po serii ciosów, a w drugim starcie po napomnieniu Biernacki został zdyskwalifikowany. Werdykt ten przesądził już losy meczu bowiem Prosna objęła prowadzenie 12:6. Mimo tego interesująca zapowiadała się walka w wadze ciężkiej pomiędzy Golebiowskim i Mazurem z Olimpii. Pierwsza runda nieznacznie wygrał zawodnik Prosny w drugim starcie — wyrovnany — obaj zainkasowali sporo ciosów.

III runda była już chaotyczna, ale lepszym stylowo bokserem był Golebiowski, który rozstrzygnął walkę na swoją korzyść 2:remisu.

Werdykty sędziowskie nie skrzywdziły żadnej ze stron, a w ringu bardzo poprawnie prowadził walki Kazimierz Eichler ze Szczecina. W kolejnym meczu na swoje im terenie Prosna spotka się z Sokołem Pila. (par)

GRUPA II

Sokół Pila — Zagłębie Konin 17:1
Prosna Kalisz — Olimpia P-ń 14:6
1. Prosna Kalisz 3:51 37:23
2. Olimpia Poznań 3:42 34:26
3. Sokół Pila 3:33 35:23
4. Zagłębie Konin 3:06 12:46 (STS.)

„Złoty Pas A. Polusa” pojechał do ZSRR

Wczoraj zakończono 4-dniowe zmagania młodych bokserów w turnieju o „Złoty Pas Aleksandra Polusa”. Trofeum to przyznawane za zwycięstwo w wadze piórkowej (w tej kategorii Polus wywalczył tytuł mistrza Europy) zdobył zawodnik radziecki Wiktor Denjanenko. Pokonał on w finale swego koleżkę z reprezentacji Keskibajewa.

Oto wyniki pozostałych walk finałowych (podajemy w kolejności poszczególnych wag): Batog (Stal Rzeszów) pokonał jednogłośnie Olewczyskiego (Gwardia Warszawa), Tabi (Węgry) zwyciężył 4:1 Rauba (Górniki Radlin), Nowak (Olimpia Poznań) wygrał 4:1 z Zagrodnym (Odra Brzeg), Głuszczenko (ZSRR) wypunktował 4:1 Adachę (Czarni Słupsk), Strelnikow (ZSRR) zwyciężył 5:0 Maczka (Victoria Baryt), Raczkow (ZSRR) wygrał z Brydakim (Stal Rzeszów), którego sekundant poddał w III starcie, Nicu (Rumunia) jednogłośnie pokonał Jacynę (Avia Świdnik), Grzegorz Skrzec (Gwardia Warszawa) wypunktował 4:1 Mircea (Rumunia), Paweł Skrzec odniósł zwycięstwo 5:0 nad Młewiczem (Gwardia Białystok), Czerniśzewski (Legia Warszawa) w tym samym stosunku pokonał Woźniaka (Stal Stocznia Szczecin), (wik)

A. Pstuś siódma w Trzyńcu

W Trzyńcu odbyły się tradycyjne, V międzynarodowe zawody w skoku wzwyż kobiet. Zwyciężyła reprezentantka NRD — R. Akerman, pokonując poprzeczkę na wysokości 191 cm. Na drugim miejscu uplasowała się V. Bradacova (CSRS) — 188 cm, a na trzecim R. Kirst (NRD) — 168.

Reprezentantka Polski — Anna Pstuś, sklasyfikowana została na 7 miejscu — 175 cm. (PAP)